

Zwycięstwo króla Edwarda.

Anglicy są w siódmym niebie: koń „Minoru“, własność pierwszego *gentleman'a* w zjednoczonym królestwie W. Brytanii, króla Edwarda, wygrał wielką nagrodę na wyścigach w Derby. Entuzjazm



Wybryk natury: Czterdziestoletni Albert Schwarz z Rumunii, którego ciało partyjami kamienieje

szalony, jaki z tego powodu ogarnął tłumy asystujące tym wyścigom, można zrozumieć tylko wtedy, gdy weźmiemy na uwagę stosunek, łączący króla angielskiego z jego poddanymi i zamiłowanie do sportu wyścigowego, które przeszło w krew całego narodu.]

Król angielski, to pierwszy szlachcic w swym państwie i jako taki powinien mieć najlepszą stajnię i najlepsze wyścigowce. Ponieważ zaś jest Anglikiem, przeto powinien zapalać się do wyścigów i stawiać przy nich grube zakłady.

Tym razem zadowolenie Anglików spotęgowała jeszcze i ta okoliczność, że od czasu, gdy istnieją wyścigi w Derby tj. od 129 lat, poraz pierwszy koń, będący własnością króla, wziął tam wielką na-

grodę. Król Edward, jak się wyrażają Anglicy, po bił w ten sposób swój własny rekord, bo jako książę Walii wygrał już dwa razy tę nagrodę.

Ryciny nasze przedstawiają króla Edwarda, gdy na torze oczekuje na zwycięskiego „Minoru“, którego dosiadał dżokej Herbert Jones, oraz samego szybkonogiego „Minoru“, który oprócz zaszczytu, wedle pojęć angielskich, przyniósł swemu właścicielowi nagrodę w kwocie 100.000 koron na naszą monetę.

Czworonożni detektywi.

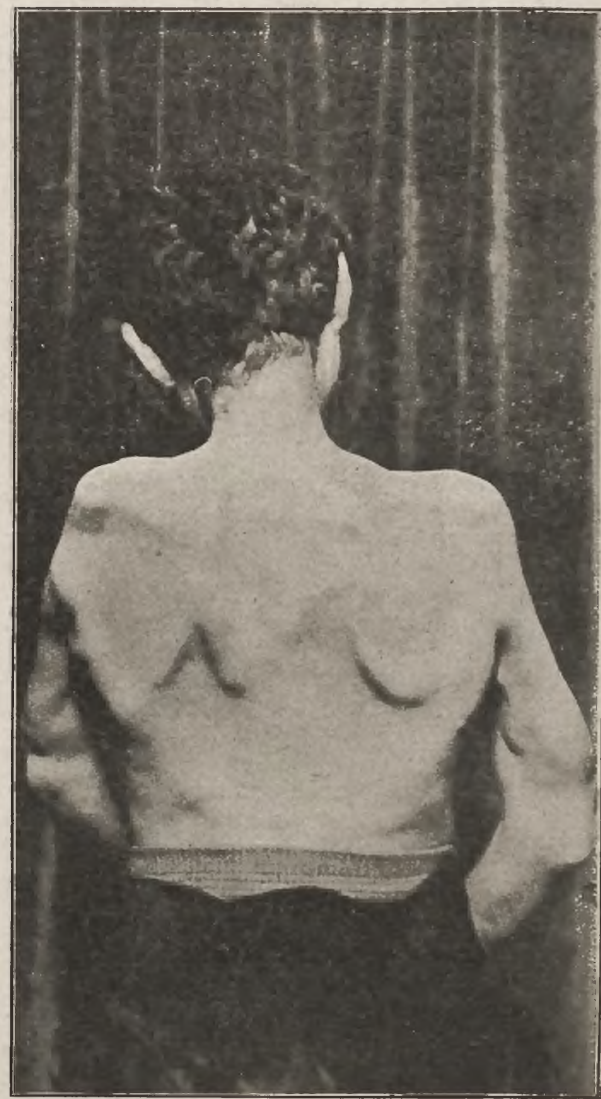
W najnowszych czasach posługuje się policja specjalnie ułożonymi psami, przyuczonymi do tropienia złoczyńców. Prym trzyma w tej mierze policja niemiecka, która tresurę tych zwierząt doprowadziła do pewnej doskonałości, jak to można się było przekonać z zeszłorocznej wystawy czworonożnych detektywów, urządzonej przez tamtejsze organa bezpieczeństwa. Podnosiły się wprawdzie głosy, iż psy te stają się dla ludzi, szczególnie zaś dla schwytanych złoczyńców niebezpiecznymi, zaprzeczył im jednak pruski komisarz policyjny, porucznik Most z Saarbrücken, zajmujący się od lat tym przedmiotem. W ubiegłym tygodniu wygłosił on we Wiedniu w obecności wielu funkcjonariuszy policji i żandarmerji wykład, poparty doświadczeniami, w którym przyznał, iż wprawdzie tresowane psy w wielkich miastach z powodu wzmożonego ruchu zatracają często ślady, na wsi jednak okazują się znakomitymi pomocnikami władz bezpieczeństwa.

Na drugi dzień po wykładzie przedstawił prelegent kilka tresowanych okazów, które przywiózł ze sobą. W powozie zamkniętym przewieziono je z aresztów policyjnych, gdzie znalazły gościnny przytułek, do parku Drehera. I tu zebrało się sporo interesowanych i ciekawej publiczności, a popis wypadł doskonale. Aby żaden z popisujących się czworonogów nie skaleczył przy doświadczeniach któregoś z udających zbrodniarzy, ubrano ich w grube skórzane okrycia, chroniące dostatecznie ciało od możliwego skaleczenia.

Pod kierownictwem porucznika Mosta prowadzili swych pupilów przybyli w tym celu przedstawiciele służby bezpieczeństwa z Saarbrücken Giesen i Wels. Jednym z najciekawszych punktów produkcji było odszukanie zbrodniarza, ukrytego za krzakiem. Mądry pies, idąc za tropem, wykrył jego kryjówkę, uchwycił za ubranie i nie puścił, choć domniemany złoczyńca starał się go odstraszyć strzałami rewolwerowymi. Ponadto podziwiano zręczność psów przy przenoszeniu wiadomości, pilnowaniu rozmaitych przedmiotów, wyszukiwaniu zgubionych i przeskakowaniu dwumetrowych przeszkód. Wszystkie próby wypadły ku ogólnemu zadowoleniu zgromadzonych, którzy podziwiali znakomite skutki umiejętnej a cierplivej tresury. Okazało się dowodnie, iż tresowany pies stanowi dla pełniacego służbę bezpieczeństwa nie tylko

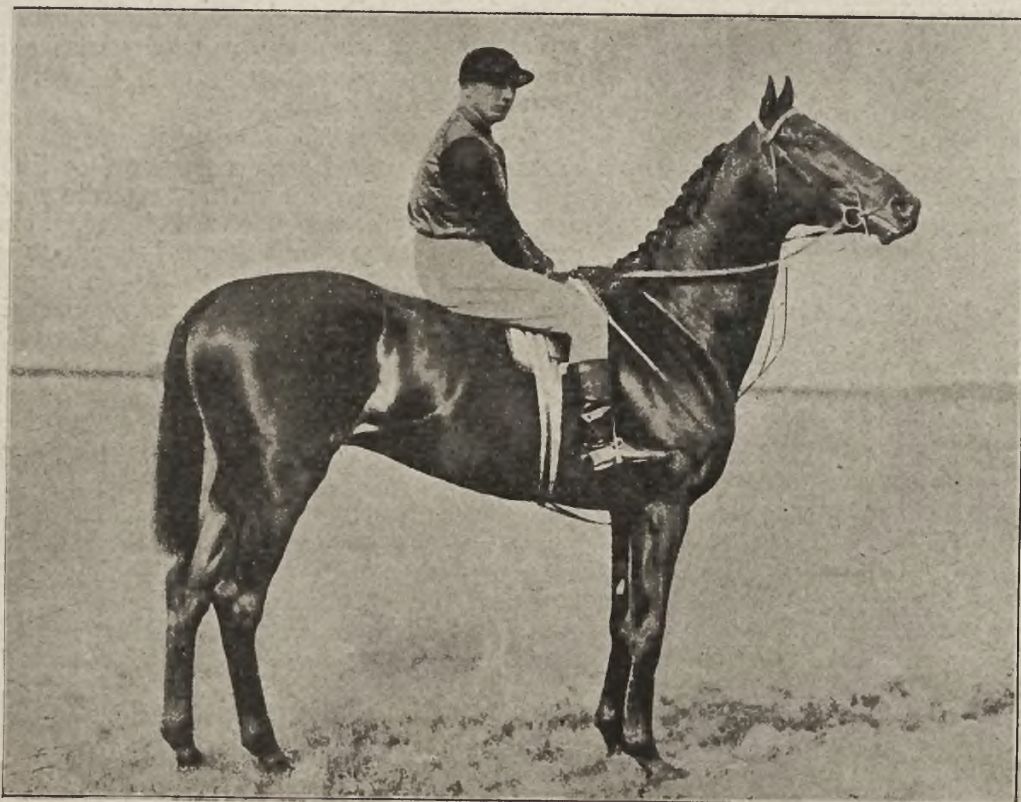
znakomitą ochronę w czasie grożącego napadu, ale także i bardzo wydatną pomoc w tropieniu i ubieganiu złoczyńców.

Za przykładem Niemiec pójdzie prawdopodobnie



Wybryk natury: Partye skamieniałych mięśni na plecach Schwarza.

i Austria i wliczy urzędowo czworonożnych detektywów w skład swej służby bezpieczeństwa publicznego.



Zwycięstwo króla Edwarda: Koń króla Edwarda „Minoru“, który pod jeźdźcem H. Jones'em wygrał wielką nagrodę „Derby“.



Zwycięstwo króla Edwarda: Król Edward, oczekujący na torze wyścigowym w Derby przybycia swego zwycięskiego konia „Minoru“.